

Wczesne średniowiecze

WŁADYSŁAW ŁOSIŃSKI

DALSZE BADANIA ARCHEOLOGICZNE W ŚWIELUBIU, POW. KOŁOBRZEG

W ramach badań nad wczesnośredniowiecznym zespołem osadniczym w Bardach i Świelubiu, pow. Kołobrzeg, położonym w rejonie środkowej Parsęty, w 1967 roku prowadzono prace wykopaliskowe na cmentarzysku kurhanowym w Świelubiu (stan. 2). W latach 1962—1965 główny wysiłek badawczy skoncentrowano na położonych w sąsiedztwie cmentarzyska dwóch obiektach obronnych. Stwierdzono wówczas, że starszą metrykę posiada rozległy, dwuczłonowy gród wyżynny w Bardach, pochodzący z ok. połowy VII do końca IX wieku. Na przełom IX/X wieku można datować początki małego, silnie obwarowanego gródka w Świelubiu, położonego w dolinie rzeki Parsęty. Obiekt ten użytkowany był do 2. połowy lub do końca X stulecia¹.

Równolegle, chociaż na mniejszą skalę, prowadzono badania wykopaliskowe na wspomnianym powyżej cmentarzysku. Składa się ono z ok. 100 mogił, rozmieszczonych w dwóch grupach na sąsiadujących grzbietach wyniesień. W roku sprawozdawczym w sąsiedztwie zwartych skupisk mogił odkryto kilka pojedynczych kurhanów. Ponadto, już na terenie gruntów wsi Bardy, ujawniono dalszych 11 mogił, które najprawdopodobniej wchodziły w skład cmentarzyska świelubskiego. Łącznie zatem liczyłyby ono ok. 120 kurhanów.

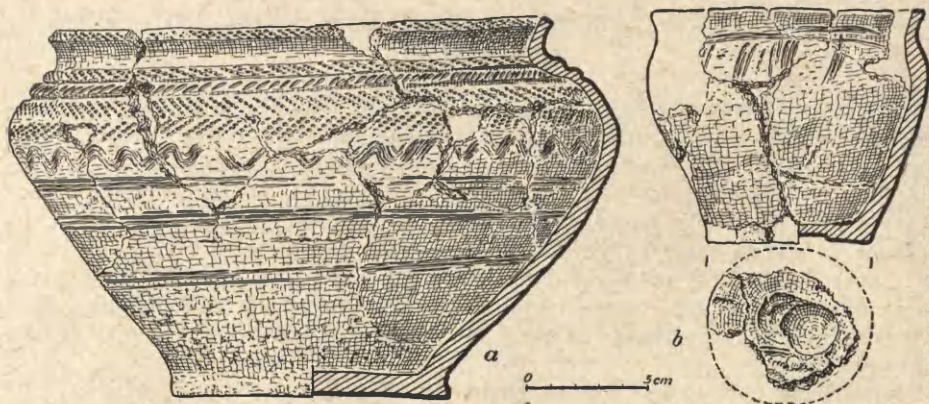
Do roku 1967 rozkopano 13 kurhanów w obrębie najliczniejszej, południowej grupy kurhanów na cmentarzysku świelubskim². Stwierdzono dominację ciepłopalnego obrządku pogrzebowego. W sąsiedztwie jednego tylko kurhanu odkryto pochówek szkieletowy. W świetle dotychczasowych materiałów cmentarzysko datować

¹ Por. W. Łosiński, *Sprawozdanie z badań archeologicznych Ekspedycji Wykopaliskowej IHKM PAN w Świelubiu i Bardach, pow. Kołobrzeg, w 1962 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 16: 1964, s. 153—168; tenże, *Badania archeologiczne w Świelubiu i Bardach, pow. Kołobrzeg, w 1964 roku*, tamże, t. 18: 1966, s. 161—171; tenże, *Badania archeologiczne w Bardach i Świelubiu, pow. Kołobrzeg, w 1965 roku*, tamże, t. 19: 1968, s. 144—157. Szczegółowa analiza materiałów pozwoliła wprowadzić pewną korektę do podanych w pierwszych sprawozdaniach roboczych ustaleń chronologii poszczególnych stanowisk. Proponowaną obecnie datację podajemy w tekście. Na temat środowiska osadniczego grodów w Bardach i Świelubiu patrz W. Łosiński, *Z badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym w rejonie środkowej Parsęty*, „Materiały Zachodnio-Pomorskie”, t. 11: 1965, s. 284 i n.

² Nie uwzględniamy tu 6 kurhanów badanych w końcu XIX i na początku XX wieku.

można na pełny IX wiek. Wiązać je zatem należy z młodszą fazą osadnictwa w grodzie Bardy. W 1967 roku na cmentarzysku w Świelubiu objęto badaniami obydwie grupy mogił. W obrębie liczniejszej grupy południowej rozkopano w całości lub w części 6 kurhanów (nry 15, 17, 23, 24, 38, 39). Prowadzono także prace na 2 mogiłach częściowo rozpoznanych już w latach poprzednich (nry 10 i 14). Na terenie grupy północnej przebadano w całości 2 kurhany (nry 85 i 88).

Grupa południowa. We wszystkich badanych kurhanach grupy południowej stwierdzono podobny układ nawarstwień. Pod warstwą ściółki leśnej zalegał piasek (w-wa II), tworzący nasypy kurhanów. Poniżej wystąpiła cienka warstewka spalenizny i popiołu (w-wa III) z węglami drzewnymi, niekiedy również z drobnymi ułamkami przepalonych kości ludzkich. Z kolei zalegał pokład przepalonego piasku (w-wa IIIa), spoczywający na próchnicy pierwotnej bądź na

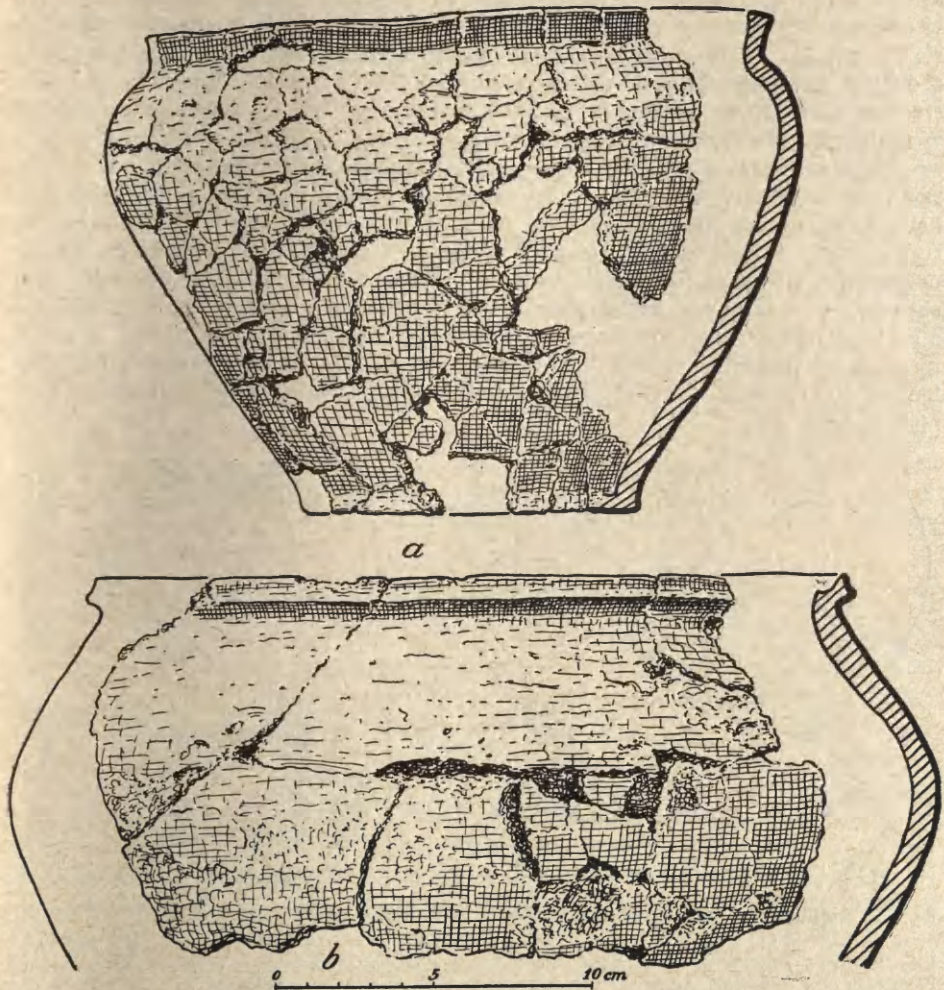


Ryc. 1. Świelubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Naczynia gliniane z kurhanu nr 39

Rys. L. Fijał

warstwie kulturowej reprezentującej ślady osadnictwa starożytnego (w-wa IV). W kurhanach odkryto wyłącznie groby ciałopalne. Wystąpiły one w postaci soczewek intensywnej spalenizny o założeniu kolistym lub owalnym, płaskim lub łagodnie nieckowatym dnie i kopulasto ukształtowanej części górnej. Zespoły te określono mianem „spalenisk”. Średnica ich wynosiła ok. 1 m. Zalegały one poniżej nasypów — na poziomie warstwy III, nie zawsze w centralnej części mogił. W spaleniskach wystąpiły liczne ułamki węgli drzewnych oraz przepalone kości ludzkie. W świetle dotychczasowych badań jest to przewodnia forma grobu na cmentarzysku w Świelubiu. W roku bieżącym groby tego typu odkryto w kurhanach nry 15, 17, 24, 38 i 39. Wydaje się, że spaleniska reprezentują zsypane resztki stosu wraz ze szczątkami zmarłego i jego wyposażeniem. Tym też tłumaczyć należy charakterystyczną formę spalenisk, w części górnej ukształtowanych kopulasto. Spotyka się również groby posiadające inną formę. W kurhanie nr 14 odkryto grób jamowy, chociaż i tu górna część spaleniska ukształtowana była kopulasto.

Tegoroczny sezon dostarczył dalszych ciekawych informacji do zagadnienia zróżnicowania formy grobów. W kurhanie nr 39 w sąsiedztwie spaleniska odkryto naczynie gliniane (ryc. 1a), w którym złożone były kości ludzkie. Szczątki kostne,



Ryc. 2. Świelubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Naczynie i fragment naczynia glinianego z kurhanu nr 17

Rys. L. Fijał

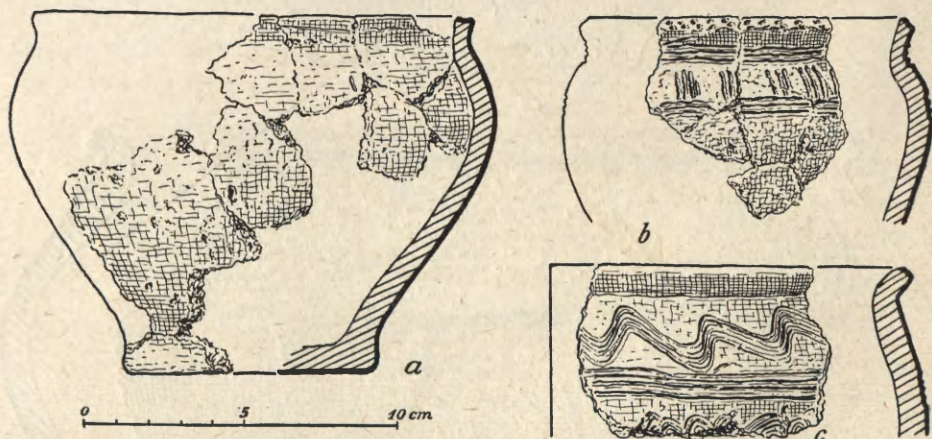
co prawda nieliczne, wystąpiły również w spalenisku. W świetle wyników ekspertyzy antropologicznej³ liczyć się tu należy z dwoma pochówkami.

Jeszcze bardziej interesująco problem ten rysuje się w przypadku kurhanu 24. I w tym przypadku mamy do czynienia z dwoma pochówkami. W sąsiedztwie spaleniska odkryto płytką jamę o średnicy ok. 0,5 m, z materiałem kostnym, bez śladów spalenizny. Kości ludzkie występujące w spalenisku należały, być może, do osobników płci męskiej, w jamie zaś złożone zostały kości kobiety. W górnej części jamy odkryto dwie nieznacznie uszkodzone brązowe fibule żółtawate (ryc.

³ Ekspertyzę materiałów kostnych z cmentarzyska w Świelubiu przeprowadził mgr F. Rożnowski.

5a, b; 6). Drobne fragmenty pochodzące od obydwu zapinek wystąpiły również w spalenisku. Wydaje się zatem, że ciało palenie zwłok obydwu zmarłych odbywało się na jednym stosie, po czym jednak szczątki kobiety wybrano ze stosu łącznie z dużymi fragmentami przynależnych do niej fibul i złożono odrębnie, w bezpośrednim sąsiedztwie pochówku domniemanego mężczyzny. Inwentarz znaleziony w spalenisku pierwotnie wchodził zapewne również w skład wyposażenia kobiety.

Obok przeważających, jak się wydaje, kurhanów jednostkowych, na cmentarzysku w Świelubiu mamy zatem do czynienia także z mogiłami zbiorowymi. Ciekawych danych do tego zagadnienia dostarczył również kurhan nr 10, częściowo rozpoznany już w roku 1965. Odkryto wówczas 4 groby⁴. Obok pochówku centralnego odsłonięto także jeden grób w dolnej części nasypu, dwa zaś na południowym obrzeżu kurhanu. Tam też wystąpił grób szkieletowy, jedyny znany dotychczas z systematycznych badań wykopaliskowych. W roku bieżącym natrafiono na kolejny grób ciałopalny, usytuowany poza nasypem mogiły od strony zachodniej. Spalenisko to, o założeniu owalnym i łagodnie nieckowatym dnie, zalegało na glinianym toku.



Ryc. 3. Świelubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Fragmenty naczyń glinianych z kurhanu nr 14

Rys. L. Fijał

Na uwagę zasługuje wreszcie kurhan nr 23, w całości rozkopany w 1967 roku. Nie natrafiono w nim na ślad pochówka. Z punktu widzenia układu nawarstwień kurhan ten nie różni się od pozostałych mogił. W rowie rozciągającym się u podnóża kopca wystąpił, podobnie jak w przypadku większości pozostałych mogił, materiał ceramiczny. Wydaje się zatem, że nie zaniedbano tu żadnych praktyk wymaganych przez rytuał pogrzebowy. Być może mamy tu do czynienia z mogiłą symboliczną, usypaną zmarłemu, który zginął poza granicami świelubsko-bardzkiej komórki osadniczej. Ze nie była to osoba zajmująca poślednie miejsce w hierarchii społecznej, mogłaby wskazywać wielkość mogiły, którą zaliczyć można do grupy kurhanów największych na cmentarzysku w Świelubiu.

Wspomnieliśmy powyżej o rowach odkrytych u podnóża mogił. W większości przypadków nie otaczały one kurhanów zwartym pierścieniem. W wypełniakach

⁴ Por. tu Łosiński, *Badania archeologiczne w Bardach i Świelubiu, pow. Kołobrzeg, w 1965 roku*, s. 152—154.

rowów (w-wa IIa) wystąpiły ułamki naczyń glinianych (ryc. 2; 3). W ich rozrzucie widoczna jest pewna regularność. Zazwyczaj zalegają bądź tylko z jednej, północnej strony mogił, bądź też z dwóch stron — od północy i południa.

Badane kurhany różnią się między sobą zarówno z punktu widzenia wielkości, jak i bogactwa wyposażenia zmarłych.

Do grupy kurhanów o ubogim wyposażeniu zaliczyć należy dwie małe mogiły (nry 38 i 39), o średnicy 5—6 m. W spalenisku kurhanu nr 38 znaleziono fragmenty 4 przedmiotów żelaznych, 1 gwoździ żelazny oraz ułamki ręcznie lepionej pokrywy glinianej. Szczątki kostne należą do jednego osobnika, prawdopodobnie płci męskiej w wieku 25—30 lat. Nieco bogatszy inwentarz wystąpił w spalenisku kurhanu nr 39, choć i tu reprezentowane są wyłącznie zabytki żelazne, nie licząc ceramiki. Odkryto 11 gwoździ i 2 fragmenty przedmiotów żelaznych. Trzy gwoździe żelazne znaleziono także w warstwie III. W spalenisku znaleziono ponadto fragmenty małego naczynia gliniane (ryc. 1b), noszącego znamiona daleko posuniętego prymitywizmu technicznego. Na ścianach naczynia brak śladów działania ognia. Drugie naczynie odkryto poza spaleniskiem (ryc. 1a). Stanowi ono dość wierną analogię do naczyń z grodziska w Bardach, datowanych na 1 połowę IX wieku. Jak wspomnieliśmy już powyżej, w naczyniu złożone były szczątki zmarłego, najprawdopodobniej mężczyzny w wieku 25—35 lat. Nieliczne fragmenty kostne zalegające w spalenisku należą, być może, do osobnika dorastającego.

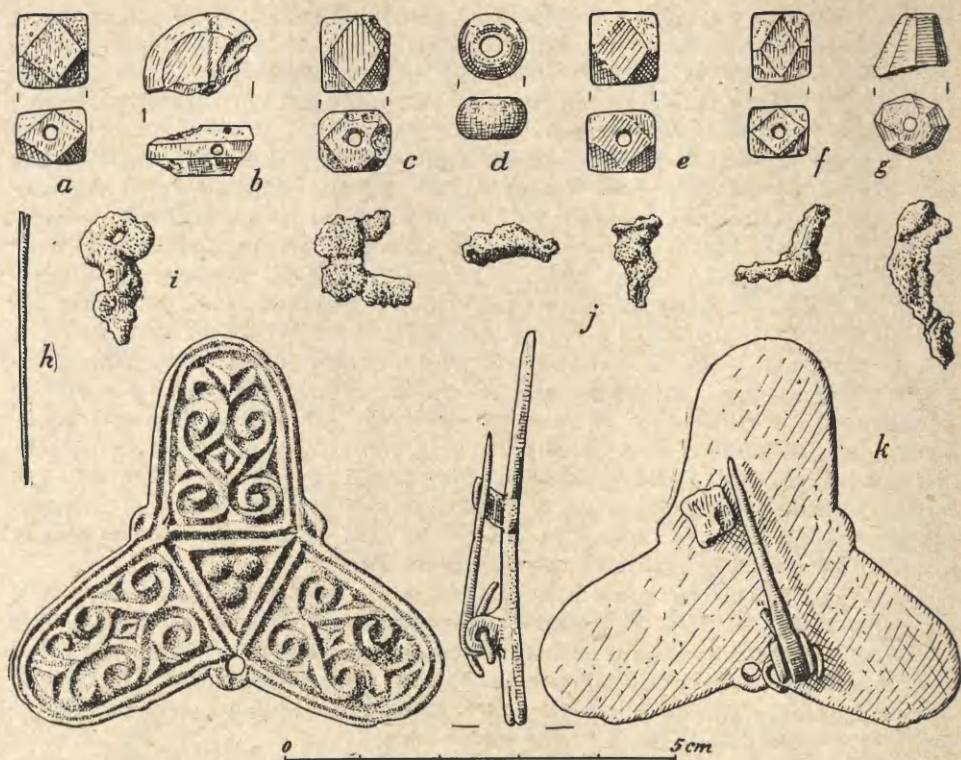
Do grupy kurhanów o nieco bogatszym inwentarzu zaliczyć można mogiłę nr 15, o średnicy ok. 6 m. W spalenisku odnotowano: 35 gwoździ, 10 nitów, okucie i 8 bliżej nie określonych funkcjonalnie przedmiotów żelaznych. Wystąpiła także kość ze śladami obróbki oraz odłupek krzemienisty. Kilka zabytków żelaznych znaleziono ponadto w warstwach II, III i IIIa. Kości ze spaleniska należą do jednego osobnika w wieku 35—45 lat, być może płci żeńskiej (?).

Do tej samej grupy wielkościowej zaszeregować można również kurhan nr 14, częściowo przebadany już w 1965 roku. Wyeksplorowano wówczas spalenisko, gdzie obok zabytków żelaznych wystąpił także brązowy ciężarek wagowy. W roku bieżącym w bezpośrednim sąsiedztwie spaleniska znaleziono dalsze zabytki żelazne. W grobie spoczywały szczątki jednego osobnika płci męskiej w wieku 25—30 lat.

Średnica pozostałych badanych kurhanów waha się w granicach 8—10 m. W spalenisku kurhanu nr 17 znaleziono 44 przedmioty żelazne, w tym 30 gwoździ, 12 okuć oraz 1 nit, a ponadto paciorek szklany, ułamek krzemienia i fragmenty naczyń glinianych. Zabytki żelazne odnotowano także w warstwach II i III. Jest to pochówek męczyzny w wieku 35—45 lat.

Do grobów bogatych zaliczyć można spalenisko położone na obrzeżu mogiły nr 10. Inwentarz grobu składał się z trójramiennej fibuli brązowej (ryc. 4k), igły żelaznej (ryc. 4h), fragmentów przedmiotów żelaznych (ryc. 4i, j), beczułkowatego paciorka z zielonego szkła (ryc. 4d), 4 wielobocznych paciorków z sepiolitu (?) (ryc. 4a, c, e, g) oraz 1 paciorka i 1 krążka z kryształu górskiego (ryc. 4b, f). Według analizy anatomicznej w spalenisku spoczywały najprawdopodobniej szczątki kobiety w wieku 25—30 lat.

Ciekawe zabytki wystąpiły także w warstwach II i III kurhanu nr 10. Odkryto tam 2 paciorki szklane, fragmenty przేశlika gliniane, liczne przedmioty żelazne oraz ułamki krzemienia. Wiązać je najprawdopodobniej należy z centralnym grobem mogiły (pochówek kobiety w wieku 45—50 lat), w którym w roku 1965 znaleziono brązowy igielnik z igłą brązową, 6 paciorków z kryształu górskiego, sepiolitu (?), krwawnika i szkła oraz liczne zabytki żelazne.



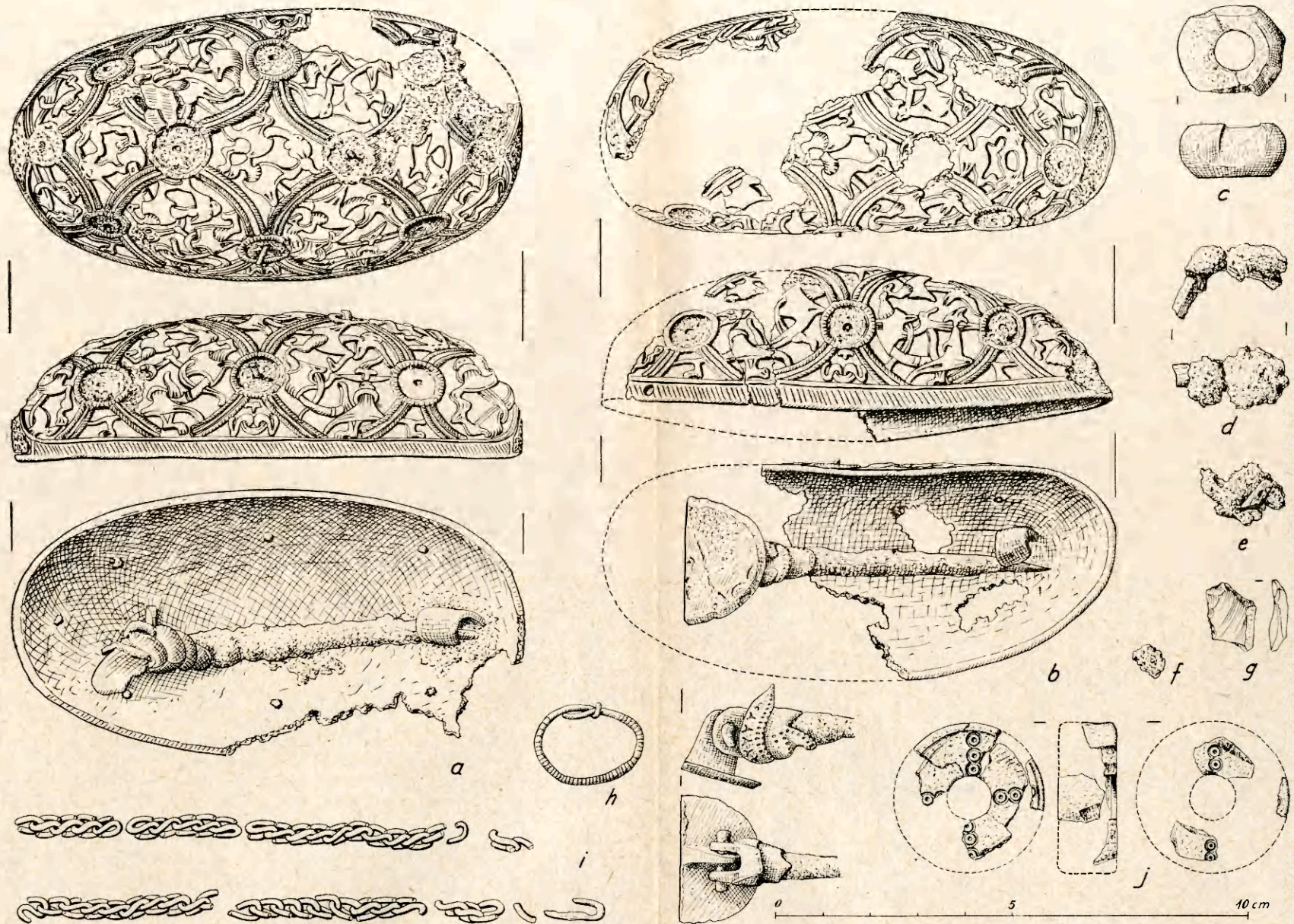
Ryc. 4. Świelubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Kurhan nr 10. Inwentarz ze spaleniska nr 7

Rys. L. Fijał

Skandynawska proveniencja wspomnianej powyżej fibuli brązowej nie ulega chyba wątpliwości. Analogiczny okaz znaleziono na cmentarzysku w Birce w grobie 466, datowanym na ok. 900 r.⁵ Zapinki świelubska i birczańska wyszły najprawdopodobniej z tej samej pracowni.

Ze Skandynawii pochodzą również 2 brązowe fibule żółtawate (ryc. 5a, b; 6) z kurhanu nr 24. Jak wspomnieliśmy już powyżej, znaleziono je poza spaleniskiem, w płytkiej jamie, łącznie z materiałem kostnym. W spalenisku wystąpiły natomiast drobne ułamki pochodzące od obydwu fibul, nieznacznie zniszczonych w czasie ciałopalenia, a ponadto fragmenty brązowego łańcuszka z kółkiem (ryc. 5h—i), haczyk brązowy (ryc. 5i), liczne grudki stopionego brązu, pacior i ułamki ornamentowanego krążka z kości (ryc. 5c, j), kilka przedmiotów żelaznych (ryc. 5c—f, j) oraz odłupek krzemienisty (ryc. 5g). W jamie wystąpiły kości kobiety w wieku 35—45 lat, a w spalenisku zaś kości być może mężczyzny, w wieku 25—35 lat. Wydaje się, na co zwracaliśmy już uwagę powyżej, że inwentarz ze spaleniska wiązać

⁵ H. Arbm an, *Birka I: Die Gräber, Text*, Uppsala 1943, s. 134; tenże, *Birka I; Tafeln*, Uppsala 1940, tabl. 73: 7. Na temat chronologii grobu patrz A. Geijer, *Birka III; Textilfunde aus den Gräber*, Uppsala 1938, s. 176.



Ryc. 5. Świelubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Zabytki z dwóch grobów ciałałpalnych z kurhanu nr 24

Rys. L. Fijał



Ryc. 6. Świelubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Kurhan nr 24. Fibule brązowe z grobu jamowego

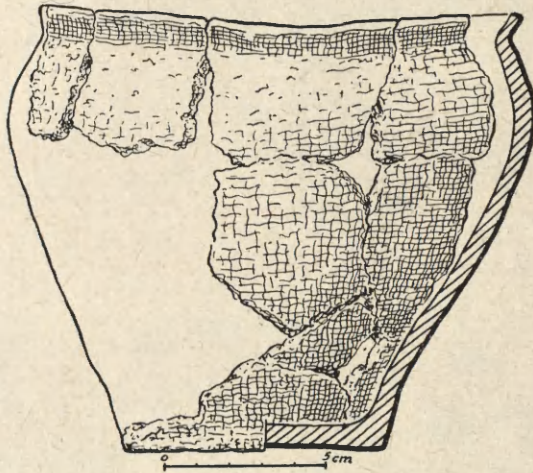
Fot. B. Cynalewski

należy z wyposażeniem kobiety. Najprawdopodobniej nie został on, podobnie jak drobne ułamki obydwu fibul, wybrany ze stosu po zabiegu ciałopalenia.

Wystąpienie dwóch zapinek w jednym grzbie uznać można za jedno z ciekawszych odkryć tegorocznego sezonu wykopaliskowego. Zwyczaj noszenia dwóch zapinek żółtawych był typowy dla Skandynawek. Występowanie tych ozdób parami jest cechą charakterystyczną skandynawskich grobów kobiecych. Być może mamy tu zatem do czynienia z grobem Skandynawki. Zwraca przy tym uwagę fakt, że kości kobiety złożono w grobie o formie nie znanej nam dotychczas na cmentarzysku w Świelubiu. Powyższe ujęcie należy jednak traktować wyłącznie jako hipotezę roboczą. Wydaje się bowiem, że przy próbie ustalenia etnicznej przynależności pochowanej trzeba będzie sięgnąć również do innych, bardziej ścisłych

metod. Na pewne możliwości w tym zakresie wskazano już ostatnio w literaturze przedmiotu⁶.

Nie wyprzedzając ostatecznych ustaleń warto jednak przypomnieć, że gród w Bardach w IX wieku rysuje się dość czytelnie jako nieduży ośrodek rzemiosła i wymiany dalekosiężnej. W świetle ostatnich badań podobne ośrodki można uznać za szerszą prawidłowość rozwoju na obszarze południowego wybrzeża Bałtyku,



Ryc. 7. Swielubie, pow. Kołobrzeg, stan. 2. Naczynie gliniane z kurhanu nr 88

Rys. L. Fijał

przed wykształceniem się tam w 2. połowie IX i w X wieku pierwszych osiedli miejskich⁷. Przebywanie elementów obcych etnicznie w tego typu niedużych centrach rzemieślniczo-handlowych wydaje się w pełni prawdopodobne⁸. Liczyć się nawet można z pewną bardziej trwałą asymilacją części żywołu obcego w środowisku słowiańskim. Warto tu zwrócić uwagę, że domniemana Skandynawka z kurhanu nr 24 pochowana została pod wspólną mogiłą z osobnikiem, którego

⁶ Por. tu W. Hensel, *Szkice wczesnodziejowe*, część IV, „Slavia Antiqua”, t. 12: 1965, s. 45, przyp. 6.

⁷ Na terenie ziemi kołobrzesckiej podobną funkcję pełnił również gród w Kędrzynie. Patrz A. Urbańska, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Kędrzynie, pow. Kołobrzeg*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 14: 1962, s. 154—160; por. też L. Leciejewicz, *Z badań nad początkami osad miejskich nad Bałtykiem we wczesnym średniowieczu*, „Archeologia Polski”, t. 8: 1963 z. 2, s. 332—344. Ostatnio osiedle tego typu odkryto na terenie Rugii w Ralswiek. W jego sąsiedztwie znajduje się rozległe cmentarzysko kurhanowe. Patrz P. Herfert, *Die frühmittelalterliche Grosssiedlung mit Hügelgräberfeld im Ralswiek. Ausgrabungen und Funde*, t. 12: 1967 z. 4, s. 213—222.

⁸ Tego typu możliwości nie wyklucza się, jeżeli chodzi o niektóre późniejsze słowiańskie ośrodki miejskie nad Bałtykiem. Patrz W. Hensel i L. Leciejewicz, *Metoda archeologiczna w zastosowaniu do badań nad wsią i miastem wczesnośredniowiecznym w Polsce*, „Archeologia Polski”, t. 7: 1962, s. 199. Wyniki ostatnich badań pozwalają z pewnym sceptycyzmem ustosunkować się do tezy G. Labudy sprowadzającej się do stwierdzenia, że w IX wieku słowiańskie wybrzeże Bałtyku nie stanowiło atrakcji dla kupca skandynawskiego. Patrz G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. 2, Poznań 1964, s. 116—117.

szczałki kostne złożone zostały w spalenisku zgodnie z przeważającym na cmentarzysku zwyczajem chowania zmarłych, najprawdopodobniej zatem ze Słowianinem. Nie wszystkie jednak groby ze Świelubia z zabytkami o skandynawskiej proveniencji uznać należy za pochówki przybyszów z północy. Niedorozwój miejscowej obróbki metali kolorowych leżał zapewne u podstaw wchłaniania przez środowisko słowiańskie dużej ilości wysokojakościowych wyrobów brązowych ze Skandynawii, zwłaszcza biżuterii. Ze Świelubia, obok wspomnianych powyżej 2 zapinek żółtawych z kurhanu nr 24, znane są dwa dalsze okazy tego typu fibul. Każdą znaleziono w odrębnym zespole grobowym. Jedna wystąpiła w kurhanie badanym jeszcze w końcu XIX wieku. Odkrycie to wywołało w nauce sporo kontrowersji⁹. H. J. Eggers pochówek ten wiązał z Wikingami¹⁰. W nauce polskiej słusznie zwrócono uwagę na fakt, że w kurhanie wystąpiła tylko jedna fibula, a obok niej w zespole znajdowały się elementy nieskandynawskie, m. in. ułamek słowiańskiego naczynia glinianego¹¹. Wydaje się, że obecnie brak bardziej przekonujących przesłanek, by podtrzymywać tezę H. J. Eggersa. Za słowiański uznać chyba można także pochówek z kurhanu nr 21, odkryty w 1965 roku, w którym znaleziono ułamki również tylko jednej fibuli brązowej. Ekspertyza antropologiczna szczątków kostnych wykazała, że był to najprawdopodobniej grób mężczyzny w wieku ok. 40 lat. W środowisku słowiańskim zapinki żółtawate byłyby zatem noszone zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn. Na jeden jeszcze moment warto zwrócić uwagę. Niektóre skandynawskie wyroby brązowe użytkowane były przez Słowian nie zawsze zgodnie z pierwotnym ich przeznaczeniem. Tak było zapewne, jeżeli chodzi o brązowe okucie krzesiwa o formie sztyletowej z uszkiem, odkryte w kurhanie nr 6 w 1965 roku. Brak w nim zewnętrznej części pracującej. Okucie noszono zapewne jako ozdobę w formie zawieszki.

Fibule z kurhanu nr 24 są okazami prawie identycznymi. Odlane zostały z brązu zapewne w jednej formie. Pokrywa je stylizowany motyw zwierzęcy rozmieszczony w 8 kołach i 3 romboidalnych polach zajmujących centralne partie zapinek. Różnice w rysunku są nieznaczne. Do spodniej strony fibul przymocowane są kolce żelazne. Osady kolców wykonane są z brązu. Na jednej z nich widoczny jest ornament. Z punktu widzenia rozmieszczenia motywów zdobniczych fibule nawiązują do okazów zaszeregowanych przez J. Petersena do typu 27. Zapinki tego typu, występujące najliczniej w Norwegii, datowane są na IX wiek¹².

Wydaje się, że materiały uzyskane w 1967 roku pozwalają podtrzymywać wyrażone już dawniej przypuszczenie o IX-wiecznej metryce cmentarzyska w Świelubiu. Niektóre zespoły pochodzą być może z przełomu IX/X wieku. Większość materiałów ceramicznych nawiązuje jednak dość wyraźnie do ceramiki bardzkiej z końca VIII i 1. połowy IX wieku.

Na terenie cmentarzyska w obrębie południowej grupy mogił natrafiono ponadto na dość liczne ślady osadnictwa starożytnego. Wystąpiły ułamki naczyń kul-

⁹ Por. na temat ostatnio J. Elsner, *Rukovět slovenske archeologie*. Praha 1966, s. 336.

¹⁰ H. J. Eggers, *Das Wikingergrab von Zwillipp, Kr. Kolberg-Körlin*, „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde”, 52: 1938, s. 7—9.

¹¹ J. Kostrzewski, *Obrządek ciałopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich*, Warszawa 1960, s. 9, 23; J. Zak, „Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniosłowiańskich od IX do XI wieku, Poznań 1967, s. 190—193 (część analityczna).

¹² P. Paulsen, *Studien zur Wikinger-Kultur*, Neumünster 1933, s. 49—52.

tury łużyckiej oraz kultur późnoneolitycznych. Być może z neolitem wiązać należy również skupisko 214 odłupków krzemiennych, odkryte poniżej kurhanu nr 17.

Grupa północna. W roku 1967 nie został wyjaśniony w pełni charakter kurhanów grupy północnej. Przebadano 2 kopce (nry 85 i 88). Z punktu widzenia układu nawarstwień różniły się one od kurhanów grupy południowej. Zwraca przede wszystkim uwagę brak śladów pochówków. Poniżej darni i próchnicy współczesnej (w-wa I) zalegała warstwa szarozółtej, piaszczystej gliny (w-wa II), poniżej zaś brunatna glina (w-wa III), tworząca podstawę wyniesienia. Właściwe nasypy kopców to warstwa II. Wystąpiły w niej nieliczne, drobne ułamki węgla drzewnych. Brak natomiast materiału kostnego. Zwraca jednak uwagę różowawy odcień górnej części pokładu gliny, wskazujący na działanie ognia. Na zboczach nasypów wystąpiły ułamki naczyń glinianych ręcznie lepionych oraz wykonanych na kole (ryc. 7). Nawiązują one do ceramiki z warstw starszej fazy zasiedlenia grodu w Bardach (poł. VII—VIII w.). Trudno na podstawie tej dość skromnej bazy źródłowej tę grupę mogił datować na tak wczesny okres. Wyjaśnienie charakteru kopców wymaga zresztą również dalszych badań.

*Zakład Archeologii Wielkopolski i Pomorza
IHKM PAN w Poznaniu*

WŁADYSŁAW ŁOSIŃSKI

FURTHER EXCAVATIONS AT ŚWIELUBIE, DISTRICT OF KOŁOBRZEG

The program of studies of the early medieval habitation complex at Bardy and Świelubie, Kołobrzeg distr., situated in the area of the middle Parsęta in Western Pomerania, included excavations of a cemetery of burial mounds at Świelubie. The site consists of about 120 barrows which form three groups. In 1967 two groups were examined. Of the southern group, which is the largest, 8 barrows were explored. They revealed cremation burials usually shaped as lenses of burnt matter. However, urn and pit burials were also noted. Apart from single burials, also collective graves have come to light.

The grave furniture was considerably differentiated. Of special interest are burials with Scandinavian imports. A pair of bronze „tortoise” brooches found in barrow 24 suggest that a Scandinavian woman was buried there. This part of the cemetery has been assigned to the 9th century.

On the other hand, the character and chronology of the barrows of the second group are still uncertain, as the exploration of two mounds failed to produce any traces of burial.